

Ała Kożynowa

Wpływ czeski na szesnastowieczne słowiańskie tłumaczenia biblijne : na przykładzie Księgi Koheleta

Studia Germanica Gedanensia 17, 275-282

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ała Kożynowa

Katedra Językoznawstwa Teoretycznego
Białoruski Uniwersytet Państwowy, Mińsk

Wpływ czeski na szesnastowieczne słowiańskie tłumaczenia biblijne (na przykładzie Księgi Koheleta)

Można bez przesady powiedzieć, że centralne miejsce wśród szesnastowiecznych tłumaczeń biblijnych w Centralnej i Wschodniej Europie zajmują tłumaczenia na język czeski. Pierwsze tłumaczenie, które ukazało się w XVI wieku (1506), i, jednocześnie, pierwsze, które zostało wydane za granicą to Bible Benátská czyli Biblia Wenecka (Ven.). W wielu fragmentach naśladowała wcześniejsze tłumaczenie Biblii Kutnogorskiej, tak, jak większość wersji czeskich (z wyjątkiem Biblii Kralckiej); w charakterze zaś tekstu oryginalnego występowała łacińska Wulgata. Język oraz ortografia odzwierciedlały najnowsze tendencje, dzięki czemu to tłumaczenie stało się ulubioną wersją Czechów na długie lata.

Następną wersję biblijną realizował słynny edytor praski Jiří Melantrich Roždalovský (Melan.) w latach 1549, 1556–1557, 1560–1561, 1570, 1577. Jego głównym osiągnięciem było to, że te edycje trafiły do rąk szerokich mas ludowych i stały się tekstem oficjalnym, który (do ukazania się Biblii Kralickiej) w taki sposób odbierali zwolennicy różnych trendów chrześcijańskich (por. Kyas 1997).

Wiek szesnasty był również bogaty w inne tłumaczenia słowiańskie, tworzone dla różnych wyznań, więc oparte na różnych tekstach oryginalnych. Tekst tzw. Kodeksu Wileńskiego 262 (Wil.), stworzony przez tłumaczy wyznania judejskiego (patrz Altbauer 1992) całkowicie oparte jest na tekście hebrajskim. Ten sam tekst został wykorzystany przez tłumaczy polskiej Biblii Radziwiłłowskiej (1563) (Radz.) oraz przez Szymona Budnego (1572) (Bud.), którzy (przynajmniej na początku swojej działalności) należeli do obozu protestanckiego, jak również przez tłumaczy czeskiej Biblii Kralickiej (Kral.). Oni też zaglądali do łacińskiego tekstu Wulgaty oraz do greckiego tekstu LXX (por. Kossowska 1968).

Jako podstawowa wersja łacińska została wykorzystana w Biblii Leopolicy, nazwanej imieniem jej redaktora, i, być może, tłumacza Jana Leopolicy (1561)

(Leop.) oraz przez autora kanonicznego tłumaczenia polskiego Jakuba Wujka (1599) (Wuj.). Natomiast redakcja tekstu cerkiewno-słowiańskiego, wykorzystana przez Iwana Fiodorowa podczas stworzenia Biblii Ostrożskiej (1580, 1581) (Ostrog.) konsekwentnie opiera się na tekście LXX (por. Алексеев 1999). W XVI wieku powstała też jedna biblia cyrylicka, wydana w Pradze przez doktora Franciszka Skarynę (1517–1518) (Skar.).

Kierunki, w których szły zapożyczenia z czeskiej wersji Biblii Weneckiej, można zobaczyć od razu, patrząc na tłumaczenie hebr. leksemu יָצָא 'zajęcie, praca, sprawa, rzecz' z wiersza 8.16 Księgi Koheleta. W Wulgacie znajdujemy następujące tłumaczenie tego fragmentu:

intellegerem distentionem quae versatur in terra.

Tłumaczenia, dokonane na bazie tekstu łacińskiego dzielą się na dwie grupy. Pierwsza wygląda w sposób następujący:

Ven. – *frozumiel rozdijelom kteryzh se diegij na zemi;*

Leop. – *zrozumiał rozdialow które sie dzieiq na zemli;*

Skar. – *и зрозумел розделом ежеса деють на земли.*

Inna wersja tłumaczenia na podstawie Wulgaty:

Melan. – *frozuměl zaneprázdňenijm kteráz děg na zemi;*

Wuj. – *i rozumiał zabawienie, które jest na ziemi.*

Różnica w tłumaczeniach związana jest z formą *distentionem*, którą można rozpatrywać jako związaną, z jednej strony, z leksemem *distentus* 'rozszerzenie, rozdział', a, z drugiej strony, jako odnoszącą się do homonimicznego imiesłowu ze znaczeniem 'zajęty, zawalony' od czasownika *disteneo* (Дворецкий 2000: 260).

Ten fragment od razu zademonstrował wersje, które podążają za Biblią Wenecką – tłumaczenie pod redakcją Jana Leopolda oraz Biblię Franciszka Skaryny.

Oto jeszcze przykład takiego podziału – fragment z Koh. 3.11, w którym podczas tłumaczenia hebr. מַלְאָךְ jako konkurencyjne występują leksemy *wiek* / **вѣкъ** i *świat* / *fwiet* / *fwět* / **свѣтъ**:

Bud. – *też y wiek dał do ferca ich;*

Radz. – *też włożył wiek w w ferce;*

Leop. – *a świat poddał iefth gadaniu ich;*

Wujek. – *á świat podał rozbiéraniu ich;*

Ven. – *a fwiet poddał gefť hädanij gich;*

Melan. – *a Swět poddał hädanij gegich;*

Kral. – *y zádoft fwěta dal [Büh] w frdce gegich;*

Vil. – *и то(т) свѣ(т) да(л) въ ср(д)це и(х);*

Ostrog. – *и во всаческаа вѣковъ далъ естъ въ ср(д)це ихъ;*

Skar. – *и свѣтъ поддалъ естъ гаданню ихъ.*

Jednak podział tłumaczeń w zależności od występowania tych leksemów nie jest charakterystyczny dla zilustrowania zapożyczeń z biblii czeskich, o których mówi się w niniejszym artykule. Tłumacze katolicy idą w ślady Wulgaty, prezentując za pomocą leksemu *świat / świat / śwēt* formę *mundum*. Nawet tłumacze Biblii Kralickiej nie uniknęli tego wpływu. Charakterystyczne zaś jest tłumaczenie ostatniego rzeczownika. Od razu widzimy, że do tłumaczeń czeskich (oprócz Kralickiego) wprowadzony został rzeczownik *hadanie*, który oprócz tego obserwujemy tylko w Biblii Leopolda oraz u Franciszka Skaryny. Jaka jest przyczyna tych różnych tłumaczeń. W tekście hebrajskim w tej pozycji jest forma rzeczownika כֹּחַ, który z synkretyzmem, właściwym dla wszystkich dawnych systemów językowych, był wykorzystywany dla oznaczania całego świata wewnętrznego człowieka – rozumu, woli, serca. Tłumaczenie łacińskie wzięło pod uwagę rozumny składnik tego znaczenia, tłumacząc hebr. כֹּחַ za pomocą leksemu *disputatio* ze znaczeniem ‘rozpatrywanie’, ‘badanie naukowe’ (por. wersję Wujka) i, w końcu, ‘omówienie’. Mianowicie ostatnie znaczenie zostało odzwierciedlone w czeskim tłumaczeniu Biblii Weneckiej oraz w tych wersjach, które szły w jej ślady.

W badaniach, poświęconych tłumaczeniu, którego autorem lub redaktorem był Jan Leopolda (patrz, na przykład, Kossowska 1968: 207), mówi się o wpływie na niego wydanego w Pradze w roku 1549 r. Biblii, czyli pracy Melantricha. Ale przytoczone wyżej przykłady pozwalają na konstatację też wpływu Biblii Weneckiej.

Oczywiście, nie zawsze można rozpoznać, która z biblii czeskich wywarła wpływ na Biblię Leopolda, ponieważ sam Jiří Melantrich Rožďalovský naśladował Biblię Wenecką. Spójrzmy na fragment Koh. 1.15 w tłumaczeniu polskim:

Leop. – Przewrotni ludzie z ciężkością naprawieni bywają / á głupich niezliczny poczet;

Bud. – Co się skrzywiło niemoże się náprościć / á czego niemaż (to) się niemoże liczyć;

Wuj. – Przewrotni z ciężkością bywają naprawieni, a głupich jest poczet nieprzeliczony.

Wszystkie tłumaczenia różnią się między sobą. Od razu można powiedzieć, że tłumaczenia katolickie wzorują się na Wulgacie:

perversi difficile corriguntur et stultorum infinitus est numerus.

Też jest zupełnie oczywiste, że Szymon Budny opierał się na wersji hebrajskiej, dosyć dokładnie tłumacząc znaczenie leksemu חֲסֵרוֹן ‘rzecz, której brakuje’ (*czego niemaż*). Natomiast wersje katolickie idąc w ślad za Wulgatą (forma *stultorum*), zwiężając znaczenie leksemu, por. ‘brak czegoś’ > ‘brak rozumu’.

Zwróćmy uwagę na pierwszą część zdania. Łac. *perversus* jako podstawowe ma znaczenie ‘skośny, zezowaty’; ono tłumaczy imiesłów כָּעוּר pochodzący od czasownika hebrajskiego עָוַר ‘zginać, skrzywiać, skręcać’. Jednak Leopolda i Wujek wybierają raczej znaczenie ostatnie, przenośne – ‘zboczony, wypaczony’, przy tym pierwszy dodaje leksem, którego brakuje w Wulgacie – *ludzie*,

od razu tworzący z myśli o niemożliwości naprawienia naturalnego rozwoju życia sentencję moralną.

Do tej właśnie zmiany przyczyniły się tłumaczenia czeskie:

Ven. – Przewráczej lidee zticzka napraweni býwagij : a blázniow tiech gefť bez czyřla.

Melan. – Přewrácenij Lide težce napraweni býwagij / a bláznuow těch gefť bez počtu.

Widać od razu które tłumaczenie zostało wykorzystane przez F. Skarynę – Skar. – Превращенные людие стажжкостию направлены бывають. А шаленыхъ тыхъ есть безъ числа.

Następujący fragment (7.13), w którym w tekście hebrajskim znajduje się forma wymienionego czasownika (כִּי מִי יוֹכֵל לְתַקֵּן אֶת אֲשֶׁר עָוִתוּ), Skaryna również tłumaczy, idąc w ślady Biblii Weneckiej:

Skar. – иже никто неможетъ направити того кого онъ заверглаъ.

Ven. – że niżádny nemuož naprawiti toho kteréhož on zawrhl.

Melan. – że niżádny nemůž naprawiti toho což on zkazył.

Skaryna naśladowuje czeski tekst w takim stopniu, że uważa za stosowne pozostawienie wyrazu *заверглаъ*, absolutnie obcego dla języka literackiego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Czeskie *zavrhl* ‘odrzucił’ tłumaczy znaczenie stojącego w łacińskim tekście w tej pozycji czasownika *despicio*, który w łacinie klasycznej stosowano dla odrzucenia propozycji małżeńskich (Дворецкий 2000: 242).

Naśladowanie pewnego źródła niekiedy zmusza tłumacza do powtórzenia błędów oryginału. W wierszu 1.7 możemy zauważyć, że tłumaczenia biblijne przedstawiają odrealniony obraz rzeczywistości. W Biblii Weneckiej, u Melantricha, Leopolda i Wujka rzeki wracają do miejsca, z którego wyciekają, żeby znowu płynąć:

Ven. – do tehož mijelġa plynũ rzeki zafe z kteréhož wyřly aby opiet plynuly.

Melan. – Do téhož miġta plynau řeky zafe z kterehož wyřly / aby opět plynuly.

Leop. – Nátož mieřce plynũ rzeki záfie z ktorego wychodzã/ aby zaš plněly.

Wuj. – do miejsca, z którego wyszly rzeki, wracajã się, aby znowu ciekly.

W taki sam sposób reprezentowane są zdarzenia w wersji Skaryny:

Skar. –до того места плынѣтъ реки восплатъ, из чегоже вышани сѣт дабы оплат плынѣли.

Taka reprezentacja rzeczywistości została uwarunkowana przez synkretizm semantyki przysłówków hebrajskich, oraz cechy graficzne tekstu w języku hebrajskim. Przysłówek *וּשׁ* ma znaczenie ‘tu’, lecz w niektórych kontekstach, w tym w analizowanym (patrz Gesenius 1027), – ‘dokąd’. Natomiast jego forma *וּשָׁמָּה* ma znaczenie ‘stąd, odkąd’. W taki sposób rozumie analizowany fragment Wulgata, z której to rozumienie trafiło do wymienionych tłumaczeń:

ad locum umde exeunt flumina revertuntur ut iterum fluant.

W tym wypadku błąd został uwarunkowany przez tekst łaciński, lecz też może powstać już w tłumaczeniu słowiańskim. Na przykład, wszystkie wersje czeskie w różny sposób zaprezentowały fragment Koh. 12.6:

Ven. – drzyewe nežli ... nawrátij fe żywot zlatý;

Melan. – prwé nežli ... nawráti fe pramen zlatý;

Kral. – než se rozrazi číše zlatá;

Skar. – прѣжде нежели ... навернетса животъ златын.

Uważa się, że (patrz, na przykład Дьяконов, Коган 1999, 250) fragment כֶּבֶת זָהָב וְקַדְדָן 'połamię się kubek złoty' (cf. tłumaczenie w Kral. – wersja niekatolicka) został zaprezentowany w Wulgacie jako *recurrat vitta aurea* 'ucieknie do tyłu (wróci?) złota opaska na głowę', ponieważ dla זָהָב notowane jest w tekstach też znaczenie 'głowica kolumny', natomiast קַדְדָן odbierano niekiedy jako formę czasownika קָדַד 'biec', chociaż w badaniach tradycyjnych uważa się, że to nieregularna forma czasownika קָדַד 'łamać'. Tłumaczenia czeskie (z wyjątkiem Biblii Kralickiej) i idący w ich ślad Skaryna zachowały ideę tekstu łacińskiego, ponieważ wszystkie leksemy (*nawráti, návroci, НАВЕРНЕТСА*) oznaczają ruch do tyłu. Skaryna nawet zachował błąd swojego poprzednika – w tekście łacińskim (*nawráti, návroci, НАВЕРНЕТСА*) tłumacz czeski błędnie odebrał drugi leksem jako *vita* 'życie'.

Mówiliśmy już, iż tłumacz Biblii Leopolicy mógł się opierać na Biblii Weneckiej. Jednak w niektórych przypadkach ustosunkował się do niej krytycznie. W wymienionym wyżej fragmencie Koh. 12.6 widać, że Leop. jest podobny do Ven. w tym, co dotyczy tłumaczenia przysłówka, jedna w tekście polskim został poprawiony błąd tekstu czeskiego (*řábek* 'wstażka'):

Ven. – drzyewe nežli ... nawrátij fe żywot zlatý;

Melan. – prwé nežli ... nawráti fe pramen zlatý;

Leop. – drzewiey nižli ... návroci się Řábek złoty.

Też trzeba powiedzieć, że Skaryna dość dokładnie odczytywał oryginał czeski, którym się sugerował. Oto jego tłumaczenie wiersza 6.9:

Skar. – но и то есть сѣта и злосмелость дѹха

Ven. – *Ale y tot gt marnofi a wŕfetcznoft ducha.*

Franciszek Skaryna użył kompozyty *злосмелость*, ponieważ w taki sposób musiał przetłumaczyć czes. *wŕfetcznoft*. Właściwie mówiąc, w taki sposób podał wtórne znaczenie wyrazu – 'śmiałość, odwaga', por. współczesne czes. *všetečný* 'śmiały, odważny' w drugim znaczeniu, w pierwszym zaś 'wścibiński' (*Slovník spisovného jazyka českého IV* 1971: 178). Lecz, jak się zdaje, czeskie teksty biblijne realizują raczej pierwotne znaczenie wyrazu. Odczuwając negatywny sens zdania, Skaryna wprowadza wyraz złożony z komponentem *зло-*, którego nie ma w wersji czeskiej.

Nie we wszystkich też wypadkach Franciszek Skaryna bezwzględnie naśladuje Biblię Wenecką. Wiersz 2.26 pozwala wyodrębnić wszystkich tłumaczy,

których wersje w ten lub inny sposób związane są z Wulgatą, ponieważ tam wymieniony fragment brzmi jako

peccatori autem dedit afflictionem, & curam superfluum.

a w wersjach słowiańskich, które na niej się opierały, jako

Ven. – *ale grzeiffnijku dal gest trápenije a peczowánije zbyteczne;*

Melan. – *ale hříjffnijku dal trápenij a pečowánij zbytečné;*

Leop. – *ale grzeiffnikowi dał udręczenie y praca zbyteczna;*

Wuj. – *lecz grzesznemu dał frasunek i zbytnią pracę;*

Skar. – *грешному же далъ є(с) печаль и працѹ збытнюю.*

Jego finalnej części brakuje w hebrajskim tekście masoretskim, w związku z tym jej nie ma też w tłumaczeniach, które zostały dokonane na podstawie tego tekstu, na przykład, u Szymona Budnego. Ale, jak widzimy, żadne z tych tłumaczeń (oprócz Melantricha) nie jest związane z Biblią Wenecką, wersja Skaryny zbiega się raczej z tłumaczeniem Jakuba Wujka. Oczywiście, nie można mówić o oddziaływaniu jednego tekstu na drugi. Wątpliwie, czy jezuita Wujek zaglądał do Biblii Skaryny.

Różnica pomiędzy tłumaczeniami powstała dzięki wykorzystaniu różnych znaczeń rzeczownika *cura*. Tłumacze polscy oraz Franciszek Skaryna wzięli dalsze znaczenie tego wyrazu, czyli ‘obowiązek, zajęcie, praca’ (*Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce* II 1959, 1499). Z kolei tłumacze czescy z wyjątkiem twórców Biblii Kralickiej, wzięli pod uwagę podstawowe znaczenie wyrazu *cura* ‘popiekanie o czymś, staranność’, więc użyli w tłumaczeniu wyrazu *peczowánije*.

Odróżnienie takiego typu spotykamy pod czas tłumaczenia słynnej formuły z Koh. 2.11 – קָרַע וְרָץ אַחַר הַרוּחַ, którą, jak uważają badacze, trzeba tłumaczyć jako ‘pogoń za wiatrem’ (por. na przykład, Filipiak 1980: 63). Jednak takie ujmowanie analizowanego połączenia wyrazów nie było właściwe wymienionym wyżej tłumaczeniom, dlatego wymieniony fragment w Wulgacie wyglądał jako *adfflictionem animi*, natomiast tłumacze słowiańscy zaprezentowali go w sposób następujący:

Ven. – *trápenije duffe;*

Skar. – *Ѡтисненіе дѹхово.*

W tym wypadku też tłumacz słowiański dokładnie przstrzegął granic, nałożonych przez oryginał łaciński Ѡтисненіе (zamiast *trápenije*) to wtórne znaczenie wyrazu *afflictio* (*Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce* I 1953: 348).

Wszystkie wymienione fakty świadczą o tym, że Franciszek Skaryna nie był zwykłym kopistą, lecz mógł wykorzystywać klasyczną wersję w tym wypadku, gdy tłumaczenie czeskie z pewnej przyczyny nie odpowiadało mu.

W innym przypadku fakt, że Skaryna nie podąża za wersją Biblii Weneckiej, można wytłumaczyć wpływem szeroko rozumianego kontekstu kulturalnego. Na przykład, słynna formuła Koheleta *marność nad marnościami, ... i wszystko*

marność (por. Wuj. Koh. 1, 2), która prawie w ten sam sposób wygląda w Biblii Weneckiej (*marnoft nad marnofti: a wffeczny wieczy marnoft*) u Skaryny jest prezentowany w inny sposób, który łączy go z innymi tłumaczeniami wschodniosłowiańskimi, por.:

Vil. – сѣта сѣтнѣю все сѣт'но.

Ostrog. – сѣта сѣтствѣи всѣческа сѣта.

Skar. – сѣта надъ сѣтами и все сѣтно.

Dlaczego Skaryna, w innych przypadkach naśladowujący czeski tekst, użył właśnie tego wyrazu? Wyraz *марность* (por. *marnoft* w Ven.) jest dla języków wschodniosłowiańskich wyrazem zapożyczonym (*Этимологический словарь славянских языков* 17 1990: 221). Jednak według danych historycznego słownika języka białoruskiego nie był obcy mieszkańcom tych ziem, spotyka się go bowiem w tekstach od końca XV wieku. Pamwa Bierynda w swoim leksykonie (*Лексикон славеноросский именъ толькованіе* (Кутейн, 1653)) nawet wykorzystuje wyraz *марность* jako bardziej zrozumiałą podczas tłumaczeniu hasła *суета*: *Суета: Марност^s, нікчемност, порожность...* (*Гістарычны словнік беларускай мовы* 11 1998, 263). Po drugie – dlaczego ten sam wyraz spotykamy u żydowskiego tłumacza z hebrajskiego, który bardzo dokładnie zachowywał nawet formy gramatyczne tekstu oryginału? Odpowiedź na te pytania brzmi tak samo – przykładem dla nich w tym wypadku było wcześniejsze tłumaczenie cerkiewno-słowiańskie, dobrze znane ich ewentualnemu odbiorcy. Skaryna dobrze znał upodobania swojego czytelnika. Dlatego on nie wziął na siebie odpowiedzialność zamiany znanego wyrazu we fragmencie, który już dawno istniał w oderwaniu od swojego tekstu, por. w przypowieści Kirilla Turowskiego (XII wiek) – и рещи *Голомоновскы: сѣтіе сѣтію буди*.

Tłumaczenie jest o tyle możliwe, o ile podobny jest świat, odzwierciedlony w języku oryginału i w języku przekładu. Księga Koheleta nawiązuje do świata zupełnie nieznanego, tym bardziej, że do dziś trwają dyskusje co do jej autorstwa, miejsca i czasu stworzenia, języka. W przypadku wczesnych tłumaczeń słowiańskich chodzi przede wszystkim o kształtowanie się języka oraz aparatu pojęciowego pod wpływem bardziej rozwiniętej w tym sensie kultury. Chyba w wymienionych fragmentach w charakterze takiego rodzaju kultury dla Franciszka Skaryny i w pewnych momentach dla tłumacza Biblii Leopolda występowała czeska kultura biblijna, która była swojego rodzaju translatores umiejętności tłumaczenia biblijnego.

Źródła

Bud. – Biblia, to iest księgi Starego i Nowego przymierza... – Nieśwież 1570; Zasław 1570–1572.

Kral. – Biblij Swatá. – Kralice: Tisk. Jednoty Bratrské 1596.

Leop. – Leopolda. Faksimile der Ausgabe Krakau 1561. Paderbrn etc. 1988.

Melan. – Bibli Czeska [Ed. 2]. – Praha 1557.

- Ostrog. – Библия. Острог 1581.
- Radz. – Biblia Święta, to iest księgi Starego y Nowego Zakonu własnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego na polski język z pilnością i wiernie wyłożone. – Brześć Litewski 1563.
- Skar. – Факсімільнае ўзнаўленне Бібліі, выдадзенай Францыскам Скарынаю ў 1517–1519 г.г. Т. 3. – Мінск: Беларуская энцыклапедыя 1991.
- Ven. – Biblij Czeska w Benatkach tissen. – Venezia 1506.
- Vil. – The Five Biblical Scrolls in a Sixteenth-Century Jewish Translation into Belorussian (Vilnius Codex 262) with Introduction and Notes by Moshe Altbauer. Concordance compiled by Moshe Taube. Jeruzalem 1992.
- Wuj. – Biblia w przekładzie J. Wujka z 1599 r. Transkrypcja typu B. – Warszawa 2000.

Literatura

- Altbauer M. The Five Biblical Scrolls in a Sixteenth-Century Jewish Translation into Belorussian (Vilnius Codex 262) with Introduction and Notes by Moshe Altbauer. Concordance compiled by Moshe Taube. – Jerusalem 1992.
- Kossowska M. Biblia w języku polskim. T. 1. – Poznań 1968.
- Kyas V. Česká Bible v dějinách národního písemnictví. – Praha 1997.
- Slovník spisovného jazyka českého. T. IV. – Praha 1971.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce. T. I. – Wrocław 1953.
- Алексеев А. А. Текстология славянской Библии. Санкт-Петербург 1999.
- Гістарычны слоўнік беларускай мовы. Вып. 11. – Мінск 1998.
- Дворецкий И.Х. Латинско-русский словарь. Москва 2000.
- Этимологический словарь славянских языков. Вып. 17. – Москва 1990.